

Sygn. akt VIII *Pa* 14/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w G. VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Kalinka
Sędziowie:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek SSR del. Magdalena Kimel (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2017r. w G.

sprawy z powództwa J. M. (M.)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 24 listopada 2016 r. **sygn. akt** VI P 3651/14

- 1) odrzuca apelację ponad kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych);
- 2) oddala apelację w pozostałym zakresie;
- 3) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSR del. Magdalena Kimel (spr.) (-) SSO Teresa Kalinka (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Pa 14/17

UZASADNIENIE

Powód J. M. domagał się zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na swoją rzecz kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku z chorobą zawodową – pylicą płuc wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu. Nadto powód wniósł o zwrot poniesionych kosztów procesu,

w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Na uzasadnienie żądania powód podał, że w następstwie pracy u pozwanej doznał choroby zawodowej pylicy płuc. Podniósł, że wskutek choroby zawodowej znacznie pogorszył się jego komfort życia, cierpi na duszności i kaszel, ma problemy ze snem, a nadto podczas wysiłku szybko ulega zmęczeniu. W związku z tymi dolegliwościami powód doznaje cierpień psychicznych, mając na uwadze utratę widoków na przyszłość oraz konieczność prowadzenia oszczędzającego trybu życia. Powód podał, że podstawą prawną dochodzonego roszczenia są normy prawne zawarte w art. 435 k.c. i art. 445 k.c.

Pozwana domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie swego stanowiska podała, że przyczyną schorzenia zawodowego powoda była nie tylko praca wykonywana u pozwanej, ale i okres zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w C., w którym powód był narażony na wdychanie pyłów krzemionki krystalicznej. Pozwana wskazała również, że powód z tytułu stwierdzonej choroby zawodowej ma zachowaną sprawność układu oddechowego i nie doznaje żadnych cierpień. Podawane przez powoda dolegliwości mogą natomiast być wynikiem innych, samoistnych schorzeń o pozazawodowym pochodzeniu.

Pismem z dnia 16 maja 2016 r doręczonym w trybie art. 132 § 1 kpc, powód wniósł o zasądzenia na jego rzecz dalszej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 5.000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pisma stronie pozwanej.

Wyrokiem z dnia 24.11.2016 r Sąd Rejonowy w G. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7.500 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2014 r, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego oraz nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 375 zł tytułem opłaty stosunkowej od pozwu oraz kwotę 1.010,93 zł tytułem wydatków.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód bezpośrednio przed okresem pracy górniczej był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w C., gdzie w okresie od dnia 14 lipca 1972 roku do dnia 31 maja 1977 roku pracował na stanowisku wykuwacza żuźla przy piecach hutniczych. Praca ta odbywała się przy zapyleniu. Odwołujący nie używał wówczas żadnych masek ochronnych, bowiem pracodawca ich nie zapewnił.

Następnie z dniem 6 czerwca 1977 roku powód podjął zatrudnienie w KWK (...) Ruch K., która w chwili ustania zatrudnienia powoda należała do pozwanej. W okresie pracy górniczej powód pracował na stanowiskach: robotnika transportowego pod ziemią (1977-1978), maszynisty maszyn i urządzeń przeróbki na powierzchni (1978-1980), magazyniera na powierzchni (1980-1991) oraz ponownie maszynisty maszyn i urządzeń przeróbki na powierzchni (1991-2011). Stosunek pracy powoda ustał z dniem 10 maja 2011 roku w związku z nabyciem przez powoda uprawnień emerytalnych.

Sąd Rejonowy ustalił, że po przejściu na emeryturę powód podjął leczenie w zakresie chorób płuc i w związku z podejrzeniem schorzenia zawodowego otrzymał skierowanie do Poradni Chorób Zawodowych.

Orzeczeniem lekarskim nr (...) z dnia 14 listopada 2012 roku Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w K. Poradni Chorób Zawodowych w S. rozpoznano u powoda chorobę zawodową pylicę płuc – pylicę krzemową płuc. Podstawą rozpoznania pylicy płuc były zmiany stwierdzone na pełnowymiarowym zdjęciu RTG klatki piersiowej z dnia 13 sierpnia 2012 roku. W obrazie RTG płuc stwierdzono u powoda obecność zagęszczeń ogniskowych odpowiadających efektom oddziaływania pyłów zwłókniających pod postacią pylicy punkcikowatej rozproszonej. Natomiast przeprowadzone badanie spirometryczne nie wykazało upośledzenia sprawności wentylacyjnej płuc.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że decyzją nr (...) Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w G. stwierdził u powoda chorobę zawodową pylicę płuc – pylicę krzemową. W uzasadnieniu podano, że powód w czasie wykonywania pracy w latach 1972-1977, 1977-1978, 1978-1980, 1991-2011 był narażony na szkodliwe działanie pyłów zwłókniających o stężeniach przekraczających dopuszczalne normy.

Decyzją z dnia 19 sierpnia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. – na podstawie orzeczenia lekarza orzecznika ZUS z dnia 24 lipca 2013 roku oraz komisji lekarskiej ZUS z dnia 9 sierpnia 2013 roku – przyznał powodowi prawo do jednorazowego odszkodowania w kwocie 10 560 zł z tytułu stałego 15% uszczerbku na zdrowiu w związku z chorobą zawodową.

Ustalono ponadto, że podczas badania konsultacyjnego z dnia 5 lutego 2015 roku przeprowadzonego w SP ZOZ Wojewódzkim Ośrodku Medycyny Pracy w K. stwierdzono u odwołującego pola płucne o wzmożonej przejrzystości, wykazujące siateczkowo smużkowate, nieregularne zacienienia oraz niejednolicie wysyczone, rozproszone, nieliczne, punkcikowate, drobnoguzkowe zagęszczenia.

W dniu 25 marca 2015 powód wniósł do organu rentowego o ponowne ustalenie procentowego uszczerbku na zdrowiu w związku z pogorszeniem stanu zdrowia z tytułu choroby zawodowej pylicy płuc.

Orzeczeniem z dnia 4 września 2015 roku lekarz orzecznik ZUS ustalił u powoda 15% stałego uszczerbku na zdrowiu w związku z chorobą zawodową pylicą płuc. W jego ocenie procentowy uszczerbek na zdrowiu wynoszący 15% nie uległ pogorszeniu. Następnie orzeczeniem z dnia 5 października 2015 roku komisja lekarska ZUS stwierdziła u powoda 25% stałego uszczerbku na zdrowiu w związku z chorobą zawodową pylicą płuc. Zdaniem komisji lekarskiej ZUS procentowy uszczerbek na zdrowiu wynoszący 15% uległ pogorszeniu i wynosił 25%. Wskazano, że obecnie u powoda stwierdza się progresję radiologiczną w postaci pylicy drobnoguzkowej rozproszonej oraz zaburzenia wentylacji płucnej. Dodano, że zaburzenia gazometryczne wynikają zarówno z obciążeń układu oddechowego, jak i układu krążenia.

Sąd Rejonowy ustalił, że decyzją z dnia 12 października 2015 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. przyznał powodowi prawo do jednorazowego odszkodowania w kwocie 7 570 zł odpowiadającemu 10% uszczerbku na zdrowiu w związku z pogorszeniem stanu zdrowia z tytułu choroby zawodowej pylicy płuc, ustalając aktualną wysokość uszczerbku na 25%.

Ustalono również, że poza stwierdzonym schorzeniem zawodowym powód cierpi także na schorzenia układu krążenia, które zostały zdiagnozowane w 2005 roku. Przed stwierdzeniem u niego choroby zawodowej prowadził on aktywny tryb życia, w szczególności lubił udawać się na wielokilometrowe wycieczki rowerowe. Aktualnie powód nie może udawać się w tak dalekie trasy, ma także problemy ze snem, zażywa w związku z pylicą płuc tabletki i leki z inhalatora. Jest w stanie wykonywać wszystkie prace przy domu jednorodzinnym, w którym mieszka razem z żoną.

Podczas hospitalizacji odbytej w 2015 roku stwierdzono u powoda między innymi przewlekłą chorobę wieńcową, nadciśnienie tętnicze, chorobę niedokrwienną serca, niewydolność serca, hiperlipidemię mieszaną oraz przewlekłą obturacyjną chorobę płuc.

Celem ustalenia jakiego rodzaju chorobą zawodową stwierdzono u powoda, czy to schorzenie wpływa na codzienne funkcjonowanie powoda w życiu, a jeżeli tak to na czym polegają ograniczenia powoda w codziennym życiu, jaki jest aktualny uszczerbek na zdrowiu powoda, jakie są rokowania na przyszłość, w jakim zakresie procentowym na rozwój choroby zawodowej wpłynęła praca górnicza, a w jakim zakresie praca hutnicza i czy można przyjąć jako kryterium przyczynienia się warunków pracy na rozwój choroby zawodowej kryterium okresu zatrudnienia w hucie i kopalni Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego pulmonologa.

Pisemne opinie sądowo-lekarskie z dnia 25 maja 2015 roku i 20 listopada 2015 roku sporządził biegły sądowy z zakresu chorób płuc dr n. med. R. S., który stwierdził, że rozpoznana choroba zawodowa pylica płuc nie wpływa na codzienne funkcjonowanie powoda. Wyjaśnił, że na podstawie nieprawidłowo wykonanego badania spirometrycznego nie można niczego stwierdzić, zaś wykonana próba wysiłkowa z obciążeniem 13 MET nie wykazała jakiejkolwiek patologii w zakresie układu oddechowego. Natomiast stwierdzone zmiany w badaniu EKG nie mają żadnego związku z układem oddechowym, opisany wynik (...) z 2015 roku potwierdza jako przyczynę postępującej niesprawności postępującą wadę serca. Na podstawie dostępnej dokumentacji biegły ocenił wysokość uszczerbku na zdrowiu z

tytułu pylicy płuc na 12/13 % w związku ze stwierdzeniem wielkości zmian i rozproszenia, które widoczne są tylko radiologicznie (brak zaburzeń czynności układu oddechowego). Zdaniem biegłego rokowania na przyszłość w związku z pylicą płuc są dobre, powód natomiast powinien pozostawać pod kontrolą poradni chorób zawodowych, a nadto winien ponownie wykonać badania czynnościowe (próba wysiłkowa z oznaczeniem gazometrii przed i po wysiłku) po ustabilizowaniu stanu zdrowia związanego z układem krążenia. Biegły podał, że brak jest jakichkolwiek dowodów, aby na obecny stan zdrowia związany z pylicą płuc wpływa miała praca w branży hutniczej, którą powód wykonywał na krótko przed podjęciem pracy w kopalni. W chwili bowiem przyjęcia do pracy w kopalni powód był w pełni zdolny do pracy i brak jest dowodów, aby przed podjęciem tej pracy występowały u niego jakiegokolwiek objawy ze strony układu oddechowego. Biegły dodał także, że nie można przyjąć jako kryterium przyczynienia się warunków pracy na rozwój choroby zawodowej kryterium okresu zatrudnienia w hucie i kopalni, bowiem brak jest dowodów na istnienie jakichkolwiek odchyłeń w chwili podjęcia pracy w kopalni.

Natomiast w pisemnej opinii sądowo-lekarskiej z dnia 21 marca 2016 roku biegły sądowy z zakresu pulmonologii dr n. med. A. B., któremu Sąd Rejonowy zlecił sporządzenie opinii w związku z zarzutami do opinii biegłego R. S. wniesionymi przez powoda, podkreślił, że w przypadku powoda występują trzy jednostki chorobowe, które mogą powodować objawy łatwego męczenia się i duszności, tj. przewlekła niewydolność serca, przewlekła obturacyjna choroba płuc ((...)) oraz pylica płuc. Wyjaśnił, że niewydolność krążenia i (...) mogą powodować duszności, brak tchu, zaś (...) przy niekorzystnych warunkach atmosferycznych może prowadzić do kaszlu. Natomiast kaszel suchy występujący nocą może być objawem pylicy płuc. Kaszel z odkrztuszaniem jest charakterystyczny dla (...) i innych chorób układu oddechowego np. zapalenie oskrzeli i nie jest typowy przy pylicy. Nie można zatem tylko i wyłącznie wyprowadzać wszystkich objawów ze stwierdzonych zmian pyliczych, które nie są także przyczyną wszystkich innych chorób powoda.

Na podstawie badania lekarskiego, wykonanych badań dodatkowych i analizy dostarczonej dokumentacji biegły stwierdził, że u powoda nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia w porównaniu do poprzedniego badania w 2012 roku. W ocenie biegłego stały uszczerbek na zdrowiu u powoda wynosi aktualnie 25%. Biegły wskazał, że ocena wyników badania spirometrycznego przy występowaniu innej choroby układu oddechowego ((...)) jest trudna. Co istotne jednak, zmiany guzowate stwierdzone u powoda w 2014 roku wykazują progresję zmian radiologicznych w przebiegu pylicy krzemowej i nie mają one zmian jedynie punkcikowatych.

Zdaniem biegłego pylica krzemowa, podobnie jak i inne rodzaje pylicy płuc może mieć wpływ na zwiększony wysiłek fizyczny powoda. Natomiast schorzenie to nie ma wpływu na normalne życie. Nadto choroba niedokrwienna serca i (...) wpływają także na wydolność oddechową, a zatem zgłaszane dolegliwości są wynikiem także i tych schorzeń. Biegły zaznaczył, że w przypadku pylicy płuc jej przebieg może ulec jedynie pogorszeniu, pylica krzemowa ma zaś przebieg długotrwały. To czy nastąpi zdecydowana progresja, czy stabilizacja będzie można ustalić na podstawie kolejnych badań przeprowadzanych w przyszłości. Biegły wskazał, że trudno jest udzielić odpowiedzi na pytanie w jakim zakresie procentowym na rozwój choroby zawodowej wpłynęła praca górnicza, a w jakim zakresie praca hutnicza. Powód w hucie pracował przez okres 5 lat na stanowisku wykuwacza żużłu, a w kopalni przez okres 34 lat. Nie mniej jednak biegły przyjął z dużym prawdopodobieństwem, że rozwój choroby zawodowej jest następstwem pracy w kopalni tym bardziej, że stężenie krzemionki w obu zakładach było porównywalne. Czas narażenia na czynniki szkodliwe był bowiem w kopalni sześciokrotnie dłuższy.

Sąd pierwszej instancji dokonując oceny zebranego materiału dowodowego podzielił w całości opinię biegłego A. B., jako opinię przekonującą i zawierającą uzasadnione wnioski. W ocenie Sądu Rejonowego opinia ta została sporządzona rzetelnie, zgodnie z tezą dowodową, na podstawie akt sprawy i dodatkowych badań powoda. Brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania tej opinii. Opinia biegłego wydana została na podstawie aktualnej i uzupełnionej dokumentacji medycznej powoda, której nie posiadał przy sporządzeniu poprzednich opinii biegły R. S..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji zważył, że żądanie powoda o zadośćuczynienie pieniężne zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Wskazał, że podstawą prawną roszczenia powoda o zadośćuczynienie jest art. 435 k.c.

w zw. z art. 300 k.p. oraz art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowany może domagać się przyznania od osoby ponoszącej za to odpowiedzialność odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że pozwana jako przedsiębiorstwo górnicze, kopalnia węgla kamiennego jest zakładem „wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody” i ponosi odpowiedzialność na zasadach określonych przepisem art. 435 § 1 k.c. Pozwana nie kwestionowała swej odpowiedzialności na zasadzie ryzyka ujętej w tym przepisie.

Sąd Rejonowy zważył, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że pylica płuc – pylica krzemowa płuc rozpoznana u powoda co do zasady występuje jedynie pod postacią zmian radiologicznych, nie powodując istotnych zaburzeń czynności układu oddechowego ani istotnych ograniczeń sprawności organizmu. Pylica płuc powoda przy wykonywaniu zwykłych czynności życia codziennego nie daje żadnych istotnych objawów, aczkolwiek wskutek tego schorzenia powód szybciej ulega zmęczeniu i występują u niego braki tchu. Cierpi także na suchy kaszel, który występuje w nocy. W chwili dużego wysiłku musi korzystać z inhalatora. Przebieg występujących u powoda zmian pylicznych może ulec progresji. Natomiast na stan układu oddechowego powoda mają także wpływ inne schorzenia, tj. przewlekła obturacyjna choroba płuc i przewlekła niewydolność serca.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że dochodzonego roszczenia o zadośćuczynienie należy również upatrywać w krzywdzie moralnej i cierpieniu psychicznym powoda, który będzie musiał żyć ze świadomością istnienia choroby zawodowej w jego organizmie. Należy zauważyć, że powstałe zmiany pylicze w płucach już nigdy nie ustąpią i mogą jedynie ulec pogorszeniu.

Sąd pierwszej instancji dostrzegł, że choroba zawodowa wprawdzie nie powoduje u powoda istotnych cierpień fizycznych, to niewątpliwie jednak na krzywdę powoda ma wpływ czynnik o charakterze psychicznym. Mianowicie, powód musi żyć z poczuciem dodatkowej choroby, która ma charakter nieodwracalny oraz z poczuciem trwałego doznanego uszczerbku na zdrowiu, jak również z poczuciem niepewności rokowań na przyszłość, przy stwierdzonej już progresji schorzenia w porównaniu do lat ubiegłych.

Sąd Rejonowy podkreślił, że z tytułu pylicy płuc powód otrzymał już należne odszkodowanie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w łącznej kwocie 18 130 zł, a roszczenia oparte na przepisach Kodeksu cywilnego, w tym dochodzone zadośćuczynienie, mają charakter uzupełniający w stosunku do świadczeń przyznanych z ubezpieczenia społecznego co oznacza, że służą pokryciu szkody która nie została w pełni wyrównana – w tym przypadku odszkodowaniem otrzymanym przez powoda. W ocenie Sądu Rejonowego otrzymane przez powoda jednorazowe odszkodowanie nie zrekompensowało w pełni szkody powoda.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda o zadośćuczynienie w kwocie 15 000 zł jako roszczenie uzupełniające jest jedynie w części zasadne. Podzielił poglądy orzecznictwa, że dla właściwego spełnienia swej funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienie nie może być symboliczne i przedstawiać musi ekonomicznie odczuwalną wartość. W ocenie Sądu pierwszej instancji kwota 7.500 zł kompensuje powodowi doznaną krzywdę w stopniu, w jakim krzywda ta nie została w całości pokryta świadczeniem z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł z mocy art. 481 k.c. w związku z art. 300 k.p., mając na uwadze, że dopiero z chwilą doręczenia pozwanej odpisu pozwu została ona zapoznana z pierwotną wysokością dochodzonego przez powoda roszczenia, które ostatecznie zostało zasądzone w kwocie niższej niż powód początkowo żądał.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., a to z uwagi na częściowe uwzględnienie powództwa i wygranie procesu przez każdą ze stron w takim samym stopniu.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz

art. 13 (i a contrario art. 96 ust.1 pkt 4) ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 roku, poz. 1296 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i podwyższenie zasądzonej od pozwanej na rzecz powoda kwoty sumy 7.500 zł do kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od kwot: 2.000 zł od dnia 17.07.2014r i od kwoty 5.000 zł od dnia doręczenia odpisu pisma rozszerzającego powództwo stronie pozwanej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za obie instancje.

Powód zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 445 § 1 kc, poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że kwota 7.500 zł stanowi odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W uzasadnieniu apelacji powód podniósł że Sąd pierwszej instancji nie nadał odpowiedniej wagi faktowi, że pylica płuc u powoda ulega progresji, o czym świadczy zwiększenie procentowego uszczerbku na zdrowiu powoda. Istotną okolicznością są także ograniczenia w życiu codziennym z jakimi boryka się powód. Powód podniósł, że ustalony przez biegłego procentowy uszczerbek na zdrowiu powoda jest bardzo wysoki i wynosi 25 %. Wskazał ponadto, że w związku z chorobą zawodową ma zaniżoną samoocenę, odbiło się to negatywnie na poczuciu własnej wartości i wpłynęło negatywnie na stan psychiczny powoda. Zdaniem powoda kwota 7.500 zł nie jest kwotą odpowiednią i adekwatną dla zrekompensowania powodowi doznanej z winy pozwanego krzywdy, albowiem intensywność ujemnych doznań fizycznych oraz psychicznych, wiek powoda, brak przyczynienia się powoda do rozmiarów krzywdy oraz całokształt okoliczności sprawy uzasadnia konieczność podwyższenia tej kwoty do 15.000 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda w zakresie w jakim domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia dalszej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 5.000 zł, została odrzucona jako niedopuszczalna, albowiem przed Sądem pierwszej instancji nie doszło do skutecznego rozszerzenia powództwa.

Pismo z dnia 16.05.2016 r „rozszerzające żądanie” zostało przez pełnomocnika powoda doręczone bezpośrednio pełnomocnikowi strony pozwanej. Natomiast odpis pisma procesowego zawierający rozszerzenie powództwa nie podlega doręczeniu na podstawie art. 132 § 1 kpc. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21.01.2016 r III CZP 95/15, opubl. orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2017, nr 1, poz. 7).

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że pismo procesowe zawierające nowe żądanie jest pozwem, który musi odpowiadać zarówno wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego (art. 126 kpc) jak i dla pozwu (art. 187 w zw z art. 193 § 2¹ zd 2 kpc). Z powodu nieusunięcia braków formalnych pozew podlega zwrotowi. Ponadto kontrola sądu obejmuje również dopuszczalność zmiany powództwa w świetle art. 193 § 1 kpc.

Doręczenie pisma bezpośrednio pełnomocnikowi strony pozwanej powoduje, że pozwany nie wie czy pismo wywarło skutek w postaci zawisłości sporu, czy jest potrzeba zajęcia merytorycznego stanowiska w sprawie oraz podjęcia czynności procesowych. Ponadto nie można jednoznacznie ustalić daty doręczenia stronie pozwanej pisma rozszerzającego żądanie. Zdaniem Sądu Najwyższego przeciwko doręczeniu bezpośredniemu przemawia ponadto problem związany z ustaleniem daty zawisłości sporu w razie zarządzenia przez sąd uzupełnienia braków formalnych pisma.

Zatem, biorąc pod uwagę fakt, iż pismo z dnia 16.05.2016 r zostało doręczone przez pełnomocnika powoda w trybie art. 132 § 1 kpc, nie doszło do skutecznego rozszerzenia żądania. Apelację powoda w zakresie w jakim

domagał się zmiany wyroku i zasądzenia dalszej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 5.000 zł należało odrzucić jako niedopuszczalną, albowiem zgodnie z treścią art. 383 kpc, w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzyć żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Jedynie w razie zmiany okoliczności można żądać zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenie powtarzające się można nadto rozszerzyć żądanie pozwu o świadczenia za dalsze okresy.

Stanowisko to znajduje potwierdzenie w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1999 r., (sygn. akt I PZ 24/99) i 30 sierpnia 2000 r., (sygn. akt V CKN 1046/00).

Z wyżej przytoczonych względów Sąd Okręgowy na zasadzie 370 kpc w zw z art. 373 kpc orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

Apelacja powoda w pozostałym zakresie została oddalona.

Sąd Okręgowy przyjął poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia za własne.

Jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji odpowiedzialność pozwanej za krzywdę związaną z pylicą płuc, która ma związek z wykonywaniem pracy u pozwanej opiera się na zasadzie ryzyka i wynika z art. 435 § 1 k.c., nie ma zatem konieczności ponownego omawiania tej kwestii.

Powód kwestionował wysokość przyznanego mu zadośćuczynienia twierdząc, iż nie odpowiada ono rozmiarowi doznawanej krzywdy.

Kwestią sporną był zatem rozmiar krzywdy doznawanej przez powoda z powodu choroby zawodowej- pylicy płuc, która ma związek z wykonywaniem pracy u pozwanej w postaci cierpień fizycznych, psychicznych oraz wysokość ewentualnego zadośćuczynienia.

W myśl art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym tj. uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Jak wyjaśnił Sąd Rejonowy pojęcie krzywdy o którym mowa w powyższym przepisie obejmuje zarówno cierpienia fizyczne jak i psychiczne tj. negatywne odczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi ale także wszelkimi innymi konsekwencjami jakie niesie za sobą choroba zawodowa.

Przy ocenie rozmiaru krzywdy należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencję uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę element krzywdy psychicznej powoda : fakt, że powód musi żyć z poczuciem dodatkowej choroby, która ma charakter nieodwracalny oraz z poczuciem trwałego doznanego uszczerbku na zdrowiu, jak również poczuciem niepewności rokowań na przyszłość, przy stwierdzonej już progresji schorzenia w porównaniu do lat ubiegłych.

W tym miejscu należy zauważyć, że podstawową zasadą ustalania wysokości zadośćuczynienia z art. 445 § 1 k.c. jest obowiązek dokonania oceny konkretnego stanu faktycznego i uwzględnienia wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Innymi słowy, tylko rozważenie indywidualnych przesłanek może stanowić podstawę do określenia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, iż kwota zadośćuczynienia w wysokości 7.500 zł rekompensuje krzywdę doznaną przez powoda, ponieważ, jak wskazał biegły sądowy z zakresu pulmonologii A. B., powód cierpi na bezobjawową pylicę płuc, oznacza to, iż zmiany widoczne są jedynie na zdjęciu rentgenowskim.

Należy wskazać, że pylica nie ma wpływu na normalne życie powoda, może mieć wpływ jedynie na zwiększony wysiłek fizyczny powoda. Poza tym powód cierpi na inne schorzenia, które mogą dawać objawy na które powołuje się powód: duszności i łatwe męczenie. Zatem ograniczenia w życiu codziennym spowodowane są także, jak podał biegły, innymi schorzeniami: niewydolnością serca, przewlekłą obturacyjną chorobą płuc, które w żaden sposób nie są związane z narażeniem zawodowym.

Dodatkowo należy zauważyć, że powód jest osobą w starszym wieku, tymczasem mając na uwadze powszechnie przyjętą linię orzeczniczą Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż to młody wiek jest okolicznością wpływającą na zwiększenie poczucia krzywdy.

Nadto choroba zawodowa ujawniona została w 2012 r u powoda jako emeryta górniczego, który zaprzestał pracy w narażeniu na czynniki szkodliwe.

Odnosząc się do zarzutu, zgodnie z którym Sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę wysokiego procentowego uszczerbku na zdrowiu powoda spowodowanego chorobą zawodową, który ostatecznie przez biegłego oszacowany został na poziomie 25 %, należy zważyć, że stopień uszczerbku na zdrowiu, nie może być przyjmowany jako decydująca przesłanka ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Wysokość odpowiedniej sumy, zależy przede wszystkim od rozmiaru doznanej krzywdy, a wysokość procentowego uszczerbku na zdrowiu ma jedynie orientacyjne zastosowania przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia. Ponadto powodowi wypłacone zostało jednorazowe odszkodowanie w kwocie łącznej 18.130 zł, a roszczenie o zadośćuczynienie oparte na przepisach kodeksu cywilnego jest roszczeniem uzupełniającym, a zatem służy pokryciu szkody, która nie została w pełni wyrównana.

Sąd pierwszej instancji zatem wszechstronnie rozważył wszystkie ustalone w sprawie okoliczności.

Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że ze względu na niewymierność krzywdy, określenie w danym przypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało Sądowi. Charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenie, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne. Natomiast korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być dokonywane tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmierne (nieodpowiednie), tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 26 sierpnia 1970r., I PR 52/70, lex nr 14082, wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 7 stycznia 2000r., II CKN 651/98, lex nr 51063, wyrok Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 21 lutego 2013 r., I ACa 1040/12, lex nr 1289408)

Określone przez Sąd pierwszej instancji zadośćuczynienie mogłoby zatem podlegać korekcie na skutek apelacji powoda tylko wówczas, gdyby było ewidentnie, wyraźnie zaniżone. Ustalona przez Sąd pierwszej instancji kwota należnego powodowi zadośćuczynienia nie jest rażąco zaniżona. Nie można w konsekwencji podzielić stanowiska apelującego kwestionującego wysokość zasądzonego zadośćuczynienia.

Zasądzona kwota 7.500 zł stanowi odpowiednie zadośćuczynienie, bowiem uwzględnia ona wszystkie istotne okoliczności sprawy. Zatem zarzut apelacji dotyczący obrazy art. 445 § 1 kc nie był uzasadniony.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł o oddaleniu apelacji w pozostałym zakresie na mocy art. 385 k.p.c.

Konsekwencją tego orzeczenia jest zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 § 1 i 3 KPC i art. 99 KPC w zw. z art. 391 § 1 KPC oraz § 2 pkt 4 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 5 i § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016 r. poz.1667), albowiem pozwana była reprezentowana w postępowaniu apelacyjnym przez radcę prawnego i domagała się zasądzenia kosztów postępowania,

SSR del Magdalena Kimel SSO Teresa Kalinka SSO Patrycja Bogacińska – Piątek